

PROTOKÓŁ
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Gminy Kołbaskowo
z dnia 11.04.2023 r.

Posiedzenie o godzinie 8.00. otworzyła i poprowadziła Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji radna Monika Jacyna. Przewodnicząca stwierdziła quorum. Na pięcioosobowy skład Komisji wszyscy członkowie obecni (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu, lista gości stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu).

1. Wniosek o zwiększenie dotacji dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Smoleńcinie o deficyt z roku 2022 na pokrycie zobowiązań.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poinformowała, że na dzisiejszym posiedzeniu obecni są Prezes OSP Smoleńcin pani Aneta Piotrowska i Naczelnik OSP Smoleńcin pan Ireneusz Grygorczyk oraz pracownicy Urzędu Gminy zajmujący się współpracą ze stowarzyszeniami - Pan Mirosław Pleszak oraz rozliczaniem dotacji przyznawanych stowarzyszeniom - Pani Małgorzata Kalina.

Pan Mirosław Pleszak poinformował, że jest pracownikiem merytorycznym odpowiedzialnym za działalność obu jednostek straży pożarnej w Gminie Kołbaskowo. Pan Pleszak poinformował, że otrzymał od radnych zapytania dotyczące omawianego wniosku i działalności Straży Pożarnej w Smoleńcinie. Pytanie pierwsze dotyczyło wysokości zwracanej niewykorzystanej dotacji w 2021 roku i 2022 roku. Odpowiadając na to pytanie można stwierdzić, że OSP Smoleńcin w 2020 roku otrzymało dotację w wysokości 40 tysięcy złotych i na koniec roku zwrócono kwotę w wysokości 7.081,21 złotych. W 2021 roku przyznano dotację celową w wysokości 40 tysięcy złotych i na koniec roku był zwrot w kwocie 3.178,49 złotych. Za 2022 rok straż ze Smoleńcina nie rozliczyła się jeszcze z przyznanej dotacji. Pan Pleszak poinformował, że niektóre zaległości z 2022 roku były płacone przy wykorzystaniu dotacji za 2023 rok. Jest to niewłaściwa forma, bo umowa zawarta na 2022 i 2023 rok mówi w sposób jasny, że wszystkie środki finansowe i płatności odbywają się w danym roku kalendarzowym. Jeśli chodzi o pytanie drugie, czyli o jaką kwotę wnioskuje OSP Smoleńcin to Pan Pleszak poinformował, że jest to ciężkie do określenia, bo w swoich pismach nie określili w sposób jasny i czytelny wysokości podwyższenia dotacji celowej podając kwotę, dział i zadania. Wszystkie środki z przyznanej dotacji celowej z budżetu gminy dla OSP Smoleńcin są podzielone na trzy działy. W poszczególnych działach są punkty zadaniowe. Wydatkowanie przyznanych środków finansowych jest ukierunkowane na określone czynności związane z realizacją zadania. Trzeba więc określić na co wnioskujemy o wyższe kwoty dotacji, założymy, że w dziale drugim na ekwiwalent. Pan Pleszak stwierdził, że oczekujemy więc uzasadnienia prośby o zwiększenie dotacji.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała czy cały czas mówimy o roku 2022?

Pan Pleszak odpowiedział, że tak i poinformował, że do urzędu kierowane były pisma, że brakuje środków na dotacje, ale nie było konkretnie wskazane w jakim dziale i w jakim punkcie oraz o jaką kwotę chodzi. Do umowy z OSP Smoleńcin są wypisane wszystkie środki finansowe i wszystkie punkty, do których są te środki przydzielone.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała na jaką kwotę OSP Smoleńcin otrzymało dotację w 2022 roku?

Pan Pleszak odpowiedział, że na 30 tysięcy złotych. Pan Pleszak poinformował, że posiada wszystkie pisma, które były wskazane w omawianym wniosku.

Radna Izabela Lis zauważyła, że we wniosku Prezes OPS Smoleńcin pisze, że 28 lipca 2022r. pismem informowała o wystąpieniu faktu braku środków i zapytała, czy w piśmie było wyraźnie wskazane jakiej kwoty brakuje i na co?

Pan Pleszak przytoczył treść tego pisma i stwierdził, że nie było jasno wskazane na jakim zadaniu i w jakiej wysokości pieniędzy brakuje.

Przewodnicząca Komisji radna Monika Jacyna zapytała, czy z tego powodu, że nie było określone w jakim dziale brakuje środków, nie została udzielona odpowiedź z Urzędu Gminy?

Pan Pleszak odpowiedział, że trudno jest przydzielić kwotę bez wskazania działu i zadania. Prezes OSP Pani Aneta Piotrowska stwierdziła, że nie jest to policzalne. Trzeba zauważyć co się działo w sierpniu ubiegłego roku na Odrze. W piśmie z dnia 28 lipca 2022 r. sygnalizowała, że pieniędzy już nie ma na dziale „ekwiwalenty”, a akcja na Odrze pochłonęła w trzecim kwartale ponad 13 tysięcy złotych. Jak to przeliczyć? Urząd Gminy ma sprawozdania kwartalne i widzi, ile i w którym dziale środków zostało.

Pan Mirosław Pleszak stwierdził, że tak byłoby, gdyby sprawozdania były składane terminowo, jak mówi umowa.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że to nie jest zła wola jednostki.

Pan Pleszak odpowiedział, że jest jakiś powód tego, że sprawozdania przez okres ostatnich dwóch czy trzech lat nie wpłynęły terminowo. Umowa mówi konkretnie, że przykładowo do 15 kwietnia 2023 roku trzeba dostarczyć sprawozdanie. Nie znamy budżetu jednostki i nie wiemy, ile tej dotacji zostało.

Pani Piotrowska stwierdziła, że przychodzi ten moment, że Urząd wie, ile tych pieniędzy zostało. Pani Piotrowska poinformowała również, że prawda jest taka, że biuro rachunkowe jest nierzetelne i z tego powodu nie były te sprawozdania składane terminowo. Ponadto wyjazdy, z których OSP Smoleńcin się rozlicza dostaje też z Komendy Powiatowej Straży w Policach więc tutaj też są opóźnienia. W jednym ze złożonych pism był wniosek, żeby przesunąć te częściowe rozliczenia nie na 15. ale na 30. ale nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Pani Piotrowska poinformowała, że na wiele pism i wniosków nie otrzymuje żadnych odpowiedzi.

Pan Pleszak poinformował, że złożone do Urzędu Gminy Kołbaskowo pismo z dnia 23 sierpnia 2022 r. zawiera informację, że po analizie wydatków w I i II kwartale wynika, iż w dziale II „Ekwiwalent za udział w akcjach ratowniczych” i w dziale I „Paliwa i płyny eksploatacyjne” i w dziale III „Zakupy napojów i posiłków regeneracyjnych za udział powyżej 6 godzin” pozostało 0 złotych. Nie ma wskazanych w tym piśmie podziałów zadaniowych. Nie jest to więc konkretny wniosek, jak przykładowo ostatnio złożony wniosek o prowadzenie rachunkowości. Gdyby pracownik urzędu sam przydzielił te środki i określił ich ilość, to tak jak by kierował za Prezesa OSP Smoleńcin tą jednostką.

Pani Piotrowska stwierdziła, że w tym momencie to jest tak samo, jak gdyby stwierdzić, że biuro rachunkowe steruje tym co jednostka ma w budżecie, bo jest to identyczna sytuacja, chodzi o rozliczanie dokumentów.

Pan Pleszak poinformował, że skończył się już rok 2022 i nie wiemy co się dzieje w Smoleńcinie.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała do kiedy sprawozdanie za 2022 rok powinno wpłynąć?

Pan Pleszak odpowiedział, że do 31 stycznia 2023r.

Prezes OSP Smoleńcin poinformowała, że sprawozdanie wpłynęło.

Pani Małgorzata Kalina, pracownik Urzędu Gminy zajmujący się rozliczaniem dotacji dla OSP Smoleńcin poinformowała, że sprawozdanie wpłynęło 28 stycznia br., ale było nie do zaakceptowania.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że rozumie, ale na tę chwilę sprawozdanie zostało zdane wraz z tabelą.

Pani Kalina zapytała, gdzie i kiedy?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że do Urzędu Gminy Kołbaskowo, w formie papierowej, zostało zdane w czwartek.

Pan Pleszak poinformował, że był w sekretariacie i pytał kilka razy dziennie o to sprawozdanie i nie było go.

Pani Piotrowska poinformowała, że przyjęcie sprawozdania potwierdził pracownik urzędu Pan Mariusz Kuźniewski.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała, czy ta kwestia cokolwiek wnosi do dzisiejszego tematu?

Pani Aneta Piotrowska poinformowała, że do któregoś z tych sprawozdań została dodana tabelka, o której Pan Pleszak mówi, że nie wie co, na co i ile OSP Smolęcín chce środków. Jest to tabelka z podziałem na działy.

Pan Pleszak zapytał czy tabela została dołączona do sprawozdania złożonego w czwartek i otrzymał odpowiedź twierdzącą. Pan Pleszak stwierdził, że niewiele więc było czasu na zapoznanie się z tym sprawozdaniem.

Pani Aneta Piotrowska poinformowała, że OSP Smolęcín w 2020 roku oddało środki w wysokości ponad 7 tysięcy złotych. W 2021 roku 3 tysiące złotych i za 2022 rok też odda 3.200,00 złotych dlatego, że zostały zakwestionowane faktury na przykład za księgowość. Faktury, które zostały zapłacone z dotacji za ubiegły rok, ale w roku kalendarzowym następnym, dlatego że dotacja nie wpłynęła na czas. Poniekąd też być może złożyło się na to parę spraw, dlatego to się zadziało. Ponadto biuro rachunkowe jest średnio rzetelne i zakwestionowano to, co zostało zapłacone w styczniu z dotacji za grudzień, chociaż faktury są wystawione za rok 2022. Prezes stwierdziła, że wcześniej nie było czegoś takiego. Każdy kto prowadzi działalność gospodarczą doskonale wie, że zamyka się pod względem składek zusowskich miesiąc na koniec miesiąca. Do 10 dnia miesiąca nie mając pracowników i do 15 dnia miesiąca mając pracowników, płaci się składki ZUS. Takie składki zostały zakwestionowane za miesiąc grudzień. Tak samo faktura za biuro rachunkowe, która została wystawiona 31 grudnia. Stąd te zwroty się biorą.

Pan Pleszak stwierdził, że bierze się to z umowy zawartej między OSP Smolęcín a Urzędem Gminy.

Przewodnicząca Jacyna zapytała czy tak samo się to odbywało w poprzednich latach?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że nie było problemów z opłaceniem składki zusowskiej w styczniu, nie było problemu z opłaceniem faktury za biuro rachunkowe w styczniu, chociaż były wystawione z datą grudniową roku poprzedniego. Tak to było robione wcześniej. W tej chwili zmieniała się osoba, która w Urzędzie Gminy Kołbaskowo sprawdza te dokumenty i zakwestionowano te faktury. Pani Piotrowska poinformowała, że się z tym zgodzili, bo skoro urzędnik mówi, że tak być nie może, to się z tym zgodzono i stąd wynika do dopłaty za 2022 rok, ze środków własnych, 3.200,00 złotych.

Radna Izabela Lis zapytała czy dotację za 2021 rok rozliczał ten sam pracownik urzędu?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że nie.

Radna Lis zapytała, dlaczego więc do zwrotu było trzy tysiące złotych?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że ze względu na to, że biuro rachunkowe podniosło cenę usługi i zostało to zakwestionowane.

Radna Lis zapytała o zwrot z 2020 roku w wysokości 7 tysięcy złotych.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że też była ta sama sytuacja.

Radna Lis stwierdziła, że skoro biuro rachunkowe jest nierzetelne to może czas je zmienić.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że być może jest czas, aczkolwiek kto będzie chciał robić te papiery za takie pieniądze? OSP Smolęcín płaci za trzy miesiące 1.250,00 złotych. W tej chwili weszła ustawa w grudniu ubiegłego roku i taki wniosek ze strony OSP Smolęcín popłynął do Urzędu Gminy Kołbaskowo, o przejęciu księgowości przez Urząd Gminy. Wniosek został złożony i w tej chwili odpowiedzi jeszcze nie ma co dalej z tym. Pani Piotrowska przytoczyła przepis: „Na wniosek Zarządu OSP gmina bezpłatnie prowadzi ewidencje majątku, księgowość oraz rachunkowość ochotniczej straży pożarnej”

Pan Mirosław Pleszak poinformował, że urząd nie kwestionował wpłat, które przedstawiła Pani Prezes, ale umowa między OSP Smolęcín a Gminą Kołbaskowo zawiera zapisy, że płacimy za faktury od dnia podpisania umowy do końca roku.

Pani Małgorzata Kalina poinformowała, że kwoty dotacji muszą być wydatkowane w danym roku budżetowym.

Pani Piotrowska stwierdziła, że wcześniej nie było tego problemu. Sama nie kwestionuje, że Pani Kalina ma rację, ale wcześniej nie było takiego problemu.

Pani Kalina stwierdziła, że chodzi głównie o fakturę za energię, które były wystawione we wrześniu, a zapłacone dopiero w styczniu.

Pani Piotrowska zapytała, dlaczego i odpowiedziała, że dlatego, że kwota dotacji nie wpływała zgodnie z harmonogramem i pieniądze z czwartego kwartału wpłynęły do jednostki pod koniec grudnia.

Radna Lis zapytała, dlaczego środki z dotacji nie wpływały zgodnie z harmonogramem?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że ze względu na rozbieżności w dokumentach.

Radna Lis stwierdziła, że wina leży po stronie OSP Smolećcin, po stronie biura rachunkowego.

Pani Piotrowska poinformowała, że będą się domagać od biura rachunkowego poniesienia konsekwencji.

Radna Lis stwierdziła, że Prezes OSP Smolećcin nie może zrzucać winy na pracowników Urzędu Gminy, że nie chcą wypłacić dotacji. Dopóki nie wpłynie rozliczenie, nie ma następnej transzy tak?

Pani Piotrowska potwierdziła słowa radnej Lis i stwierdziła, że nie wie jak to jest robione gdzie indziej, ale ze strony Urzędu Gminy Kołbaskowo występuje taka uprzejma niechęć do kwestionowania wszystkiego co się dzieje w straży w Smolećcinie. Do tego stopnia, że nie mając tej kolejnej transzy przyszło wezwanie do zapłaty i straszenie komornikiem za rachunek za prąd.

Pani Małgorzata Kalina zapytała czy wykonanie przez Urząd Gminy sprawozdania rocznego OSP Smolećcin uważa Pani Piotrowska za niechęć? To pracownik urzędu wykonał to sprawozdanie.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że wie, iż Pani Kalina to sprawozdanie zrobiła, ale jest takie kwestionowanie wszystkiego. Ponadto stwierdziła, że wie, iż Pani Kalina tym się zajęła i zrobiła sprawozdanie i za to Jej dziękuje, ale kwestia jest taka, że ze wszystkim tak jest. Przykładowo zwraca się do urzędu gminy o jakiegokolwiek pieniądze na posiłki regeneracyjne i otrzymuje od pracownika informację, żeby pamiętać o tym, że strażacy są na Odrze ponad sześć godzin i trzeba im zapewnić posiłki. Informuje więc tego pracownika, że nie ma takiego działu ze środkami i otrzymuje odpowiedź, że ma wziąć rachunek na gminę, a potem zwraca się o zwrot tych pieniędzy i otrzymuje informację, że pracownik nic takiego nie powiedział. Dotyczy to kwoty 220 złotych.

Pan Pleszak wyjaśnił, że wykonał telefon przypominający, że jeśli strażacy działają powyżej sześciu godzin to jest obowiązek zapewnienia im posiłku. Fakt jest taki, że gmina płaci dotację i przyznaje jedną sumę na cały rok dla OSP Smolećcin i OSP Kołbaskowo i to Prezesi tych jednostek żądają tymi środkami.

Pani Aneta Piotrowska zapytała czym ma się rządzić, gdy tych pieniędzy fizycznie nie ma? Ponadto stwierdziła, że po to jest urzędnik, żeby powiedzieć: „Proszę pójść i kupić paliwo do pomp, proszę kupić posiłek i złożyć wniosek na taką kwotę i będzie ona zwrócona. A tutaj jest odpowiedź „Ja nic nie kazałem”.

Pan Pleszak stwierdził, że druga część wypowiedzi jest przekłamana, bo nikomu nie kazał czegoś kupować, jeśli to są nie Jego pieniądze, bo dysponuje tylko własnymi pieniędzmi. Przypomniał tylko o posiłku dla strażaków, bo Zastępca Komendanta Straży prosił, żeby o tym przypomnieć prezesom jednostek straży pożarnej.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stwierdziła, że pracownik urzędu przypomina a OSP Smolećcin nie ma na to zaplanowanych środków w tych działach.

Pan Pleszak odpowiedział, że druga część wypowiedzi Pani Prezes to nieprawda, bo nigdy nie był w stanie powiedzieć komukolwiek, że pieniądze zwrócimy na paragon czy fakturę.

Przewodnicząca Jacyna zapytała czy była realna szansa, że jeśli będzie przedstawiony paragon to pieniądze z urzędu zostaną zwrócone? Czy jest to poza zasięgiem?

Pan Pleszak odpowiedział, że finansowanie odbywa się przez dotację i możemy tylko zwiększyć dotację na czytelny wniosek. Jednak bieżące rozliczenie dotacji dla OSP Smolećcin nie jest znane.

Pani Aneta Piotrowska poinformowała, że taki wniosek razem z paragodem został do Urzędu Gminy Kołbaskowo złożony.

Radny Tomasz Kufel zauważył, że w omawianym wniosku było wspomniane pismo z 30 sierpnia 2022 roku. Radny zapytał czy w piśmie o uzupełnienie środków, w związku z uczestnictwem w akcjach na Odrze i zwiększeniem wydatków, była konkretna argumentacja? Pani Aneta Piotrowska przedstawiła treść pisma z dnia 30 sierpnia 2022 roku, które było odpowiedzią na pismo OC.5540.6.2022.MP (treść pisma stanowi załącznik do protokołu).

Radna Wioletta Ratajczyk zapytała czy była odpowiedź ze strony Urzędu Gminy na to pismo?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że było odpisane, iż Pan Pleszak nic nie musiał, że nic nie mówił, że nic takiego nie robił.

Radny Kufel zauważył, że we wniosku Prezes OSP Smoleńcina pisała, że żadnych odpowiedzi nie otrzymała na przesyłane do Urzędu Gminy pisma.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że to było przed tym pismem i po tym piśmie otrzymała informację.

Radny Mateusza Jakubowski zauważył, że Pani Piotrowska powiedziała, że pisze dużo pism do Urzędu Gminy i nie otrzymuje na nie odpowiedzi.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że tak.

Pan Mirosław Pleszak poinformował, że ma odpowiedzi na składane przez Prezesa OSP Smoleńcin pisma do Urzędu Gminy.

Radny Kufel stwierdził, że chciałby ustalić fakty, bo Pani Prezes napisała, że nie otrzymała żadnych odpowiedzi z Urzędu Gminy na pisma z 28 lipca, 23 sierpnia i 30 sierpnia i zapytał czy w końcu były te odpowiedzi, czy nie?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że otrzymała na pewno odpowiedź na temat tego, że Pan Pleszak nic nie kazał.

Radny Kufel zapytał czy konkretnie na te pisma Pani Piotrowska otrzymała odpowiedzi, czy nie? Czy były jakieś odpowiedzi, czy kompletnie Urząd z Panią nie dyskutował na temat tego co było napisane w tych pismach?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że w zasadzie nie dyskutował.

Pan Mirosław Pleszak poinformował, że 29 sierpnia 2022 r. została skierowana do Pani Prezes odpowiedź na pismo z dnia 23 sierpnia 2023 r.

W dalszej części posiedzenia Pan Mirosław Pleszak udowadniał, że na pisma kierowane do Urzędu Gminy przez Prezesa OSP Smoleńcin były udzielane odpowiedzi, a Pani Prezes twierdziła, że nie otrzymała odpowiedzi na te pisma.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zauważyła, że przedmiotem obrad nie jest kwestia odpowiedzi na poszczególne pisma, ale kwestia zwiększenia dotacji dla OSP Smoleńcin. Pan Mirosław Pleszak przedstawił treść odpowiedzi z dnia 28 sierpnia br. i Pani Prezes potwierdziła, że to pismo otrzymała.

Radny Kufel jeszcze raz poprosił, aby ustalić fakty i stwierdził, że nie można wprowadzać radnych w błąd, że Prezes OSP Smoleńcin nie otrzymała odpowiedzi na żadne pisma. Najważniejsze jest, aby ustalić fakty. Jeśli Pani Wójt odpowiedziała jednak na to pismo, to nie można informować rady, że nie było odpowiedzi na to pismo, bo to niestety jest nieprawda. Radny Kufel stwierdził, że przysłuchuje się dyskusji i próbuje sobie wyrobić zdanie, ale jeśli widzi, że Prezes OSP przywołuje trzy pisma, na które, jak twierdzi, nie otrzymała odpowiedzi, a teraz radni się dowiadują, że była jednak odpowiedź, to są duże wątpliwości odnośnie słów Pani Piotrowskiej.

Prezes OSP Smoleńcin odpowiedziała, że te pisma były skierowane z prośbą.

Radny Kufel stwierdził, że jak by nie były kierowane te pisma, to odpowiedź była. Można było napisać, że nie było satysfakcjonującej dla Pani Prezes odpowiedzi, ale odpowiedzi jako takie były.

Pani Prezes odpowiedziała, że nie ma na tę chwilę tych dokumentów.

Radny Kufel zapytał, czy może pisma były przesłane, ale Pani Prezes ich nie odebrała?

Pan Mirosław Pleszak poinformował, że rozmawiał z Panią Prezes i z rozmowy wynikało, że biuro rachunkowe prowadzące księgowość OSP Smoleńcin może nie jest najlepsze. Sprawozdania są odrzucane, bo są w nich nie tylko błędy matematyczne, ale i proste błędy.

Przewodnicząca Komisji radna Monika Jacyna zapytała, czy główny problem we współpracy z OSP Smoleńcin to biuro rachunkowe i te posiłki regeneracyjne dla strażaków?

Pan Pleszak odpowiedział, że Urząd Gminy chciałby, żeby OSP Smoleńcin, podobnie jak OSP Kołbaskowo, składało sprawozdania w terminie, bo jak nie ma tego spełnionego to nie ma kolejnej transzy. Przykładowo pojutrze jest już termin składania sprawozdania na pierwszy kwartał 2023 roku, a Prezes OSP Smoleńcin informuje, że w czwartek złożyła dopiero sprawozdanie za 2022 rok.

Pani Piotrowska przyznała, że tu jest wina biura rachunkowego.

Pan Pleszak stwierdził, że Pani Piotrowska informowała, że nie dostała odpowiedzi na ostatni złożony wniosek o prowadzenie rachunkowości przez urząd gminy, a jest to nieprawda, bo odpowiedź była.

Pani Piotrowska poinformowała, że otrzymała na to pismo odpowiedź i na pisała kolejne pismo, na które nie ma odpowiedzi.

Przewodnicząca Jacyna zapytała co było w tej odpowiedzi?

Pani Aneta Piotrowska odpowiedziała, że według urzędu gminy rachunkowość powinna być przejęta od 1 stycznia 2024 roku, bo to wymaga jakiegoś przeorganizowania.

Radna Izabela Lis zapytała czy na 2023 rok OSP Smoleńcin podpisało umowę o dotację z Gminą Kołbaskowo i otrzymała odpowiedź, że tak. Radna zapytała, czy w umowie na 2023 rok było zadanie na pokrycie kosztów księgowości?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że jest taki dział w preliminarzu, w którym jest kwota na obsługę księgową. Natomiast pojawił się taki zapis w ustawie.

Radna Lis zapytała czy w dotacji przyznanej na 2023 rok OSP Smoleńcin dostało środki na pokrycie kosztów księgowości? Radna stwierdziła, że teraz, jeśli gmina chciałaby przejąć od OSP Smoleńcin prowadzenie księgowości, to trzeba byłoby rozwiązać umowę.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że tak i podpisać nową umowę.

Pan Mirosław Pleszak poinformował, że umowa z OSP Smoleńcin na 2023 rok została zawarta 13 lutego br., a dwa dni później Pani Prezes składa w Urzędzie Gminy Kołbaskowo wniosek o przejęcie księgowości.

Radna Lis zapytała Pani Piotrowskiej czy ustawa, na którą powołuje się Pani Prezes jest z 2021 roku?

Pani Piotrowska poinformowała, że powołuje się na ustawę z dnia 17 grudnia 2021 roku o ochotniczych strażach pożarnych.

Radna Lis stwierdziła, że czyli już na 2022 rok OSP Smoleńcin mogło występować o to, żeby gmina przejęła prowadzenie księgowości?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że mogliby, ale są problemy z biurem rachunkowym i uznali, że takie rozwiązanie będzie najlepsze.

Radną Lis stwierdziła, że Pani Prezes nie zrozumiała Jej pytania. Jeśli ustawa jest z 17 grudnia 2021 roku, to już na 2022 rok OSP Smoleńcin mogła wystąpić o prowadzenie księgowości przez gminę.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że mogli, ale biuro rachunkowe jeszcze w 2022 roku z problemami, ale jakoś tę księgowość prowadziło. Jednak teraz biuro rachunkowe pomimo tego, że robi takie błędy, zażądało podwyżki w związku z inflacją.

Radna Lis stwierdziła, że skoro wiadomo było, że w 2022 roku są już takie problemy, to w ofercie na 2023 rok Pani Prezes powinna się zwrócić do Urzędu Gminy o prowadzenie księgowości.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że to o co się zwraca w ofercie, a to co otrzymuje, to są dwie różne historie. Od lat pisze we wnioskach do budżetu, że dotacja powinna być na poziomie 100 tysięcy złotych. I za każdym razem otrzymuje odpowiedź, że tyle urząd przeznaczył na wydatki i wiedząc jaka jest sytuacja na rynku.

Radny Kufel stwierdził, że tym bardziej była to przesłanka. Jeśli wiedziała Pani Prezes, że urząd może prowadzić księgi rachunkowe to mogła powiedzieć: „To po co, skoro mam takie ucięte dotacje, szukać obsługi na zewnątrz, skoro urząd może to robić i na 2023 rok niech urząd to robi”. Skoro wiedziała Pani Prezes, że jest taka ustawa i urząd jest zobligowany do prowadzenia księgowości.

Prezes OSP odpowiedziała, że bardzo dużo czasu poświęca tej straży i wszystkie informacje, które zbiera z ustaw to jest Jej praca społeczna i nie wszystko wyłapuje od razu, że jest taka możliwość. W momencie, kiedy dowiedziała się, że jest taka możliwość to już był rok 2023r. Z tego względu tak to się zadziało.

Radny Kufel stwierdził, że jeżeli to się wydarzyło w tym roku, sam nie widział tego pisma, ale rozumie, że przejęcie w ciągu roku ksiąg rachunkowych nie wchodzi w grę.

Pani Piotrowska stwierdziła, że tutaj nie jest to, Jej zdaniem, wielkim problemem, bo straż rozlicza się nie z miesiąca na miesiąc robiąc zaległość osobie, która będzie to robić, ale raz na trzy miesiące. W tym momencie kończy się trzeci kwartał i czy to będzie robiło biuro rachunkowe, czy ktoś z urzędu gminy, to ta osoba stratuje od zera.

Radny Kufel stwierdził, że nie będzie się wypowiadał za panią Wójt, czy za urząd, ale wydaje Mu się, że jednak przejęcie w trakcie roku wiąże się z tym, że trzeba kogoś zaangażować do tego zadania, że to jest pewna specyfika i nagle z dnia na dzień nie uda się tego przejąć.

Pani Piotrowska stwierdziła, że pracownik z Urzędu Gminy Kołbaskowo sobie super poradził, bo rozliczył cały rok w ciągu tygodnia. Tych dokumentów nie jest też strasznie wiele.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała czy pracownik Urzędu Gminy zrobił coś co nie jest Jej zadaniem?

Pani Małgorzata Kalina odpowiedziała, że tak. Wynikało to z tego, że kontaktowała się w sprawie rozliczenia dotacji dla OSP Smoleńcin bezpośrednio z pracownikiem biura rachunkowego w momencie wyjaśniania błędów. Biuro rachunkowe otrzymało informację, że sprawozdanie nie może być zaakceptowane ze względu na fakt, że przykładowo tabela nr 1 nie ma takich samych wartości jak tabela nr 2, a powinna.

Radny Kufel zapytał czy dobrze rozumie, że Pani Kalina robiła sprawozdanie, a nie księgowanie faktur, bo tego nie mogła robić. Więc mówimy o samym efekcie finalnym.

Pani Kalina potwierdziła słowa radnego Kufela i poinformowała, że z biura rachunkowego odpowiedzieli w taki sposób, żeby wskazać dokładnie co ma być ujęte w poszczególnych kolumnach sprawozdania. Pani Kalina zapytała, czy ma więc wysłać do biura rachunkowego wykonanie sprawozdanie, żeby oni mogli je przekazać z powrotem do Urzędu Gminy?

Radna Izabela Lis zapytała, czy tylko środki z dotacji z Urzędu Gminy Kołbaskowo otrzymuje OSP Smoleńcin?

Prezes OSP Smoleńcin odpowiedziała, że jeszcze są jakieś środki własne, które są przeznaczone na powstałą w ubiegłym roku młodzieżową drużynę pożarniczą. Są to materiały do szkoleń tych dzieciaków, zakup paluszków, napojów i koszty wyjazdów. OSP Smoleńcin inwestuje w młodzież. Prezes przedstawiła skąd biorą się braki finansowe i poinformowała, że starali się wszystko pokrywać z własnych środków. Przykładowo w roku 2018 środki własne dołożone przez OSP Smoleńcin wynosiły 20 tysięcy złotych po to, żeby wyjść na zero z budżetem. W roku 2021 to 4.418,58 złotych. Są to środki pozyskane z zewnątrz. To nie jest tak, że OSP Smoleńcin czeka tylko na to aż urząd gminy da jakieś pieniądze, starają się środki pozyskać z zewnątrz. Środków na utrzymanie młodzieżowej drużyny w kosztorysie nie ma. Ta drużyna funkcjonuje i można na stronie OSP Smoleńcina zobaczyć, jak to wygląda, co jest robione z tymi dziećmi. Wszystko za własne pieniądze.

Radna Wioletta Ratajczyk stwierdziła, że nie rozumie tego, że jeśli brakuje środków na zapłacenie dla strażaków za wyjazdy, otwierana jest następna grupa młodzieżowa. Ponadto stowarzyszenia powinny szukać sponsorów, nie tylko czerpać środki z gminy.

Pan Mirosław Pleszak poinformował, że ustawa z 2021 roku wskazuje sześć różnych źródeł, z których można uzyskać środki na pokrycie kosztów funkcjonowania straży.

Pani Aneta Piotrowska odpowiedziała, że straż pozyskuje środki z zewnątrz, bo ta młodzieżowa drużyna funkcjonuje. Działalność tej drużyny jest nadrzędna, bo to są ludzie, którzy w przyszłości zastąpią działających strażaków. Dla bezpieczeństwa wszystkich i żeby zintegrować dzieci z gminy jest to działalność nadrzędna, stworzenie takiej drużyny, bo tam naprawdę się dzieje. Tam jest kilkoro dzieci z rodzinnego domu dziecka. Te dzieci przyjeżdżają do Smoleńcina na zajęcia.

Wszystkie te dzieci, po roku ćwiczeń, są w stanie udzielić pierwszej pomocy chociażby w szkołach do których chodzą, gdyby cokolwiek się działo.

Radna Ratajczyk stwierdziła, że nie neguje tego, że OSP Smoleńcin ma drużynę młodzieżową, bo muszą oni zastąpić starszych strażaków, tylko czy za tym idzie szukanie sponsorów?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że oczywiście, że tak. Ta drużyna potrzebowała mundurów, materiałów szkoleniowych. Zakupiono zadymiarke, projektor i to wszystko za pieniądze własne. Przeszto ze środków własnych dotować bieżącą działalność OSP na rzecz tej młodzieżowej drużyny.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała jaka jest realna szansa, żeby tę sytuację rozwiązać?

Pan Mirosław Pleszak poinformował, że według ustawy jednostki straży pożarnej mogą być dotowane przez sześć różnych podmiotów i powinny korzystać z tych dofinansowań. Wymieniony jest również budżet samorządu terytorialnego, ale to nie znaczy, że ma być jedyny i największy.

Pani Piotrowska stwierdziła, że jest to zadanie własne gminy i gmina ma obowiązek.

Pan Ireneusz Grygorczyk Naczelnik OSP Smoleńcin stwierdził, że strażacy z OSP Smoleńcin nie mają zapłaconego ekwiwalentu za całą akcję Odra od ponad pół roku i głównie chodzi o te pieniądze.

Pan Pleszak stwierdził, że gdyby jednostka korzystała z całego spektrum możliwości dofinansowania z innych podmiotów, to prawdopodobnie nie byłoby takich problemów.

Pani Piotrowska stwierdziła, że z Komendy Wojewódzkiej przysłała informacja, że gmina otrzymała środki za akcję Odra. Pani Piotrowska poinformowała, że z Panem Pleszakiem ten temat poruszyła i nie wie jaka to jest kwota, ale wie, że wszystkie gminy, które brały udział w akcji Odra jakieś środki z Komendy Wojewódzkiej otrzymały. Więc dlaczego Pan Pleszak nie przyszedł i nie zapytał, ile jest ekwiwalentów za tę akcję Odra i nie powiedział: „Dostaliśmy na te ekwiwalenty środki z Komendy Wojewódzkiej to damy Wam, żeby wypłacić ludziom”. Prezes stwierdziła, że nie ma tutaj takiej współpracy. Jest tylko, że Kołbaskowo to robi lepiej i że Kołbaskowo tamto robi lepiej. Nikt nie pomaga, nikt nie podpowie. A dla Pana Pleszaka wszystko jest problemem.

Pan Pleszak stwierdził, że problemem jest tylko, żeby dokumentacja i sprawozdanie zostało złożone w czasie i żeby wyliczenia się zgadzały.

Pani Piotrowska stwierdziła, że wychodzi z założenia, że te dokumenty powinny być boczną historią w porównaniu do głównej działalności tej straży. Że jeżeli tutaj występuje taki problem a prezes zwraca się z prośbą, to Pan Pleszak powinien powiedzieć: „Słuchajcie, macie pięć tysięcy na te biuro rachunkowe, ono nie robi roboty, wyszła w ustawie możliwość, że my będziemy to robić, zabierzemy Wam te pięć tysięcy, dajcie te papiery i w końcu będzie święty spokój. My będziemy mieli porządek, Wy będziecie mieli porządek, róbcie to co jest waszym zadaniem”.

Przewodnicząca Komisji Monika Jacyna stwierdziła, że Pan Pleszak nie jest chyba osobą decyzyjną w przypadku OSP Smoleńcin.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że nie chodzi o decyzje, ale chodzi o podejście.

Pan Grygorczyk stwierdził, że to jest praca Pana Pleszaka i Pan Pleszak mógł to podpowiedzieć.

Pani Piotrowska stwierdziła, że długo trwa zanim dokopią się do tych przepisów, bo przecież wszyscy członkowie OSP Smoleńcin pracują zawodowo.

Pan Pleszak poinformował, że twierdzenie przez Panią Piotrowską, iż gmina nie odpowiada na problemy i na wnioski jest ponownie nieprawdą, bo na wniosek złożony przez OSP Smoleńcin 15 lutego 2023 roku o przejęcie księgowości była przesłana odpowiedź 10 marca br. Pani Piotrowska potwierdziła słowa Pana Pleszaka. Na kolejne pismo złożone przez OSP Smoleńcin 20 marca 2023 r. odpowiedź przesłano 7 kwietnia br.

Pani Piotrowska poinformowała, że jeszcze nie otrzymała tej odpowiedzi.

Pan Pleszak wyjaśnił, że w tym piśmie jest wytłumaczenie, iż nie jest tak łatwo przejąć prowadzenie księgowości.

Pani Piotrowska stwierdziła, że jest łatwo, tylko trzeba chcieć, ale tu się nie chce. Taka jest prawda. Ponadto poinformowała, że nie może się odnieść do tej ostatniej odpowiedzi, bo jeszcze jej nie otrzymała.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy dobrze rozumie, że jest realna szansa na prowadzenie tej rachunkowości przez gminę, ale dopiero od 2024 roku?

Pan Pleszak poinformował, że od 2024 roku, bo musi być zatrudniony pracownik.

Pani Piotrowska stwierdziła, że ustawodawca mówi o złożeniu w tej sprawie wniosku i wniosek wpłynął, więc to jest jakby koniec tej drogi. A nie jakieś techniczne historie wynikające z organizacji pracy w urzędzie.

Pan Pleszak stwierdził, że mamy niedawno podpisaną umowę i wydzielone środki.

Pani Piotrowska poprosiła, aby Pan Pleszak zrozumiał, że jest zapisane w ustawie „na wniosek” i taki wniosek wpłynął i jest koniec. Wszelkie jakieś tutaj rozwijania tego tematu nie mają sensu, bo ustawa mówi jasno i wyraźnie. To jest jedno zdanie i koniec.

Pan Pleszak przytoczył odpowiedź na pismo OSP Smoleńcin z dnia 20 marca 2023 roku podtrzymujące stanowisko, iż możliwe będzie przejęcie prowadzenia księgowości OSP Smoleńcina, ale od stycznia 2024 roku (pismo nr OC.5540.3/1.2023.MP stanowi załącznik do protokołu).

Pani Piotrowska stwierdziła, że to się ma nijak do zapisów ustawy. Ta odpowiedź nie ma żadnej wartości. Wniosek wpłynął i to jest koniec tej drogi, a to jak się urząd zorganizuje to jest tylko sprawa organizacyjna urzędu. To jest w ustawie.

Pan Grygorczyk zapytał, czy urząd od 2021 roku nie mógł się zorganizować, kiedy ta ustawa była?

Pan Pleszak zapytał czy wniosek był?

Pan Grygorczyk odpowiedział, że wniosku nie było, ale ustawa była.

Radny Kufel poprosił, żeby nie przesadzać, bo gmina nie będzie przygotowywała się, bo ktoś może coś sobie wymyślić, co gmina ma zrobić.

Pan Grygorczyk odpowiedział, że przed chwilą był podobny zarzut do kierownictwa OSP Smoleńcin, że mogli się wcześniej przygotować. Był zarzut, że ustawa weszła w życie w 2021 roku i dlaczego OSP Smoleńcin nie starało się o prowadzenie przez gminę księgowości wcześniej. A OSP Smoleńcin nie wiedziało o tej ustawie i tyle.

Radny Kufel stwierdził, że bieg wydarzeń był taki, że OSP Smoleńcin złożyło wniosek w lutym 2023 roku i zasadnym jest z punktu widzenia gminy, radny stwierdził, że taka argumentacja gminy Go przekonuje, że zgodnie z ustawą gmina się do tego przygotowuje, zorganizuje komórkę, która będzie się tym zajmowała i od 1 stycznia 2024 r. przejmie prowadzenie ksiąg rachunkowych. A kierownictwo OSP Smoleńcin chciałoby, żeby od razu to brać i robić, bo taka jest ustawa. Jak czytamy ustawę to nie jest napisane, że gmina niezwłocznie, po złożeniu wniosku, ma obowiązek przejęcia prowadzenia ksiąg rachunkowych.

Pani Piotrowska poprosiła, żeby radni sobie wyobrazili, że OSP Smoleńcin idzie z tym do Sądu i zapytała kto ma racje?

Radny Kufel odpowiedział, że może to się skończyć Sądem i zapytał czy Pani Piotrowskiej nie przekonują argumenty, że Pani Wójt czy urzędnicy gminy odpisali, że muszą zorganizować komórkę i zakupić oprogramowanie i kogoś wytypować do tych zadań, a nie, że ma to być już dziś zrobione, bo Pani Piotrowska chce.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że nie przekonuje to Jej. Tak jak było wcześniej mówione, dokumentacja jest rozliczana raz na trzy miesiące. Urząd gminy od miesiąca wymienia z Nią jałowe pisma. Nowe otrzyma pewnie w tym tygodniu, a ustawa mówi jasno.

Radny Kufel stwierdził, że dla Niego to wcale nie jest takie jasne, a radni mają opinię radcy prawnego.

Pani Piotrowska poinformowała, że też zaciągała opinii radcy prawnego i wie o czym mówi i to powinno być zrobione niezwłocznie po złożeniu wniosku, a urząd gminy miał półtora miesiąca. Prezes stwierdziła, że nikt się nie zajmuje strażą od stycznia do końca marca, bo nie ma takiej potrzeby. Dokumenty wpływają dopiero na koniec kwartału i dopiero wtedy jest potrzebna osoba, która przysiądzie przy tym i po prostu to robi.

Pani Małgorzata Kalina stwierdziła, że teraz Pani Prezes tak miała z biurem rachunkowym, że rozliczała się na koniec kwartału.

Pani Piotrowska poinformowała, że tak miała nie tylko z tym biurem rachunkowym, bo tak miała z poprzednim księgowym.

Radny Tomasz Kufel poinformował, że też współpracuje z biurem rachunkowym i biuro rachunkowe informuje, że ma siedem dni po zakończeniu miesiąca na dostarczenie dokumentów. Bo oni to księgują, oni płacą podatki i u Pani Prezes tak samo może być, bo mimo że OSP Smoleńcin jest stowarzyszeniem to są obowiązki opłacania podatku VAT. Radny stwierdził, że nie rozumie jak Pani Piotrowska współpracowała z biurem i raz na trzy miesiące były składane dokumenty.

Pani Piotrowska poinformowała, że inaczej się rozliczają stowarzyszenia i poprosiła, żeby radny Kufel nie mówił o zwykłej działalności, bo sama też ją prowadzi i wie doskonale jak się składa dokumenty i kiedy się płaci VAT, kiedy podatek dochodowy, a kiedy ZUS. Tutaj dostaje co miesiąc ZUS do zapłacenia i innych podatków stowarzyszenie nie ma. Nie jest VAT-owcem. OSP Smoleńcin nie prowadzi działalności gospodarczej.

Radny Kufel stwierdził, że akurat w przypadku OSP Smoleńcin tak jest, ale wcale niekoniecznie musiałyby tak być.

Pani Piotrowska stwierdziła, że jeżeli byłoby to stowarzyszenie nie non-profit, tylko normalne, to wtedy wiadomo, że trzeba. OSP Smoleńcin to stowarzyszenie, które dokumenty składa pod koniec trzeciego kwartału do tego, żeby rozliczyć którąś transzę dotacji, czyli dotację częściową.

Radny Kufel stwierdził, że dlatego, że OSP Smoleńcin jest akurat takim typem stowarzyszenia, że działalności nie prowadzi.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że jak większość stowarzyszeń

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stwierdziła, że wniosek złożony przez OSP Smoleńcin dotyczy prośby o zwiększenie dotacji o deficyt z 2022 roku na pokrycie zobowiązań – ekwiwalenty, energia, ubezpieczenia, koszt usługi księgowej, koszty bankowe, koszty naprawy sprzętu, zakupy sortów mundurowych. I tym się radni dzisiaj zajmują. Przewodnicząca zapytała, czy można zwiększyć tę dotację?

Radna Izabela Lis zapytała jakiej wielkości jest ten deficyt?

Pan Mirosław Pleszak odpowiedział, że nikt tego nie wie.

Pani Piotrowska poprosiła, żeby Pan Pleszak nie wprowadzał tutaj zamętu, bo to wiadomo. Koszty merytoryczne, czyli bezpośrednio związane z wykonaniem zadania, czyli zapewnienie gotowości bojowej to jest 1.714,00 złotych, koszty obsługi zadania publicznego, koszty związane z obsługą, administracją realizowanego zadania, koszty wyszkolenia członków i utrzymania OSP 17.288,91 złotych. Inne koszty w tym koszty wyposażenia to 1.986,00 złotych. Opłaty za energię, gaz, system powiadamiania 3.323,75 złotych. Ekwiwalent za udział w akcjach ratowniczych 10.562,25 złotych. Koszty usługi księgowej to pominiemy, bo tu jest 2.067,00 złotych, koszty bankowe, pocztowe to 192,87 złotych, koszty naprawy sprzętu i części 1.142,00 złotych. Ubezpieczenia 1.427,00 złotych, zakup sortów mundurowych 559,00 złotych. To za ubiegły rok daje kwotę 20.989,00 złotych plus te 3.300,00 złotych, które wynikły z wyliczenia Pani księgowej, czyli jest to opłata ZUS-u, opłata ekwiwalentów za czwarty kwartał. Razem daje kwotę 24.307,60 złotych. Pani Piotrowska poinformowała, że może to wyliczenie zostawić radnym, żeby mogli się zapoznać.

Pani Małgorzata Kalina zapytała czy to rozliczenie zrobiła Pani Piotrowska patrząc na rozliczenie końcowe z całego roku? Czy to jest to rozliczenie, które wcześniej zrobiła dla OSP księgowa?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że to jest to rozliczenie, które zrobiła wcześniej księgowa plus te pieniądze, które Pani Kalina wyliczyła.

Radna Izabela Lis stwierdziła, że wychodzi na to, że OSP chce, żeby wszystkie koszty, które ponoszą w ciągu roku gmina zwróciła w 100%.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że zgadza się i zapytała co jest w tym dziwnego? To nie są jakieś wymysły. To są ubezpieczenia, to jest energia.

Radna Lis zauważyła, że Pani Piotrowska podpisuje umowę na 2022 rok i wiadomo, że koszty wzrastają, ale w umowie Pani Prezes pisze, że OSP Smoleńcin zapewnia w 100% wszelkie przeciwpożarowe zaplecze.

Pani Piotrowska poinformowała, że w każdym częściowym sprawozdaniu dopisuje, że środki są niewystarczające i składa wnioski do budżetu na kwotę 100 tysięcy złotych i pisze, że to jest niewystarczające. Pani Piotrowska stwierdziła, że zastanawia się czy radni, którzy ustalają kwotę tych dotacji na kolejny rok analizują dokumenty z ubiegłego roku. Jeżeli środków własnych dopłaciło OSP pięć tysięcy złotych czy siedem tysięcy. Czy ktoś w ogóle zagląda w te dokumenty, w rozliczenia z poprzedniego roku i stwierdza: „Aha mieli tutaj trzydzieści tysięcy, a tyle wydali swoich pieniędzy, czyli ta dotacja, żeby się pokryła, mając na uwadze średnią wyjazdowość z ostatnich kilku lat, to powinno być tyle. Prezes zapytała, czy radni sobie w ogóle zdają sprawę z tego, że w OSP Smolęcina prawie nie ma prawie żadnego sprzętu zakupionego za dotacją gminną, chociaż zapewnienie gotowości bojowej leży po stronie gminy. OSP Smolęcina ma tylko syrenę, która nie działa, bo ktoś z urzędu gminy z elektryków przyszedł i pomieszał fazy zmieniając licznik. OSP ma syrenę za 70 groszy i parę sztuk pojedynczych sprzętów. Cały sprzęt, który jest kupowany, którym strażacy ratują życie jest kupowany albo z dotacji spoza urzędu gminy albo gdzieś na przekazanie. Pani Piotrowska pokazała wykaz całego sprzętu gminy, który jest w remizie OSP Smolęcina i poinformowała, że ani jeden mundur nie został zakupiony z dotacji gminnej.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała czy przedstawiciele OSP Smolęcina byli na komisji, na której radni zajmowali się dotacjami?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że nie była, ale jeżeli pcha się w jedno OSP 160 tysięcy złotych a poziom zabezpieczenia z drugiego punktu OSP jest taki sam to, dlaczego są aż takie różnice? Dlaczego nie jest dane OSP Smolęcina, żeby się doposażyć? Przecież te osoby narażają życie. W czym mają pojechać, w dresie? Pani Piotrowska stwierdziła, że jest to niesprawiedliwe i co roku składa wnioski do budżetu na 100 tysięcy złotych i chciałaby tak jak OSP Kołbaskowo, co roku oddawać pieniądze, bo takie sytuacje mają miejsce. A tu brakuje pieniędzy i nie ma z czego kupić.

Radna Izabela Lis zapytała czy OSP Kołbaskowo oddaje środki z dotacji?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że tak, oddają pieniądze. W 2018 roku zwrot środków 8.700,00 złotych, w 2019 roku prawie 16 tysięcy złotych, w 2020 roku 4.600,00 złotych a w 2021 roku prawie 7 tysięcy złotych. Z czego to wynika? Pani Piotrowska poinformowała, że ma sprawozdania OSP Kołbaskowa i OSP Smolęcina za 2021 rok, 2020 i 2019 rok. Ściągnęła je w ramach informacji publicznej z Urzędu Gminy Kołbaskowo.

Pan Mirosław Pleszak poinformował, że ma umowę na 2022 rok, do której jest załącznik nr 1 czyli oferta OSP Smolęcina i w punkcie trzecim jest określone, że „Możliwość wykonania zadania przez OSP Smolęcina na bazie posiadanego stanu osobowego i sprzętu jednostka Straży Pożarnej w Smolęcinie jest doskonale przygotowana do wykonania zadania.

Pani Piotrowska potwierdziła, że jest, ale dzięki własnym staraniom. Pani Piotrowska poprosiła, żeby Pan Pleszak wskazał chociaż jeden sprzęt zakupiony z dotacji gminnej.

Pan Pleszak powtórnie zacytował zapis ujęty w ofercie, że: „zarówno posiadany sprzęt jak i stan osobowy oraz wyszkolenie ratowników pozwalają na sprawne wykonanie zadania”.

Pan Grygorczyk stwierdził, że chodzi o to, że OSP Smolęcina ma ten sprzęt i te wyszkolenie, nie za pieniądze gminne.

Pan Pleszak poinformował, że OSP wykazuje zestawienie na 114 pozycji sprzętu i mundurów.

Pani Piotrowska poinformowała, że to jest zakupione za starania członków OSP Smolęcina i do każdego zakupu jest wkład własny.

Radna Izabela Lis poinformowała, że jak radni słyszą sprawozdania, że Kołbaskowo ma trzydzieści wyjazdów ratowniczych a OSP Smolęcina dziesięć, to ma to wpływ, że Kołbaskowo ma większą dotację. OSP Kołbaskowo należy oni do Krajowego Systemu Ratownictwa, do którego muszą też wpłacać jakieś środki.

Pani Piotrowska poinformowała, że straż z Kołbaskowa otrzymuje jeszcze środki z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Radna Lis zapytała, dlaczego OSP Smolęcina nie może należeć do tego systemu?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że może i z wielką chęcią, ale umowę podpisuje Pani Wójt, Komenda Powiatowa w Policach i OSP Smoleńcin. Pani Wójt dwa razy już odrzuciła możliwość wprowadzenia OSP Smoleńcin do KSRG.

Radny Mateusz Jakubowski zapytał, dlaczego? A Pani Piotrowska odpowiedziała, że nie wie.

Radna Lis stwierdziła, że może lepsza byłaby, zamiast wymiany pism, rozmowa z Panią Wójt.

Pani Piotrowska poinformowała, że OSP Smoleńcin ma swój samochód zarejestrowany na OSP Smoleńcin, nie tak jak w przypadku Kołbaskowa, że wszystkie nowe samochody są zarejestrowane na gminę. Był taki moment, że OSP mogło wejść z małym samochodem do KSRG i Komendant był w tej sprawie, ale Pani Wójt się nie zgodziła. Potem zmieniły się przepisy, że trzeba mieć średni samochód.

Radna Izabela Lis zapytała czy Pani Prezes wie, że jeden samochód dla OSP Kołbaskowo jest dzięki środkom z budżetu obywatelskiego.

Pani Piotrowska poinformowała, że do budżetu obywatelskiego zgłosiła remont wieży przy remizie. Wniosek został odrzucony ze względu na brak zgody właściciela obiektu.

Radna Lis poinformowała, że remont wieży opiewał na ponad dwa miliony złotych, a z budżetu obywatelskiego można było uzyskać środki w wysokości 500 tysięcy złotych. Więc taki wniosek z automatu będzie odrzucony.

Pani Piotrowska stwierdziła, że wcześniej nie było budżetu obywatelskiego i OSP Kołbaskowo też dostało nowe auto.

Radna Lis zauważyła, że z tego co pamięta jedno z aut z OSP Kołbaskowo miało zostać przekazane do OSP Smoleńcin, ale nie przyjęto tego wozu.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że tak, ale jednocześnie dostała pismo, żeby nie brać starego sprzętu, bo mamy niską dotację i za co będzie ten wóz utrzymywany? Pani Piotrowska poinformowała, że ma te pisma i bardzo chętnie poprzesyła je radnym. Prezes poinformowała ponadto, że przy tej całej biedzie, oddali jeden samochód na Ukrainę, bo też to był własny wóz OSP Smoleńcin.

Przewodnicząca Monika Jacyna zapytała jakie są realne szanse na zwiększenie tej dotacji i kto o tym decyduje i jak tę sytuację rozwiązać? Przewodnicząca stwierdziła, że przedstawiciele OSP Smoleńcin powinni przychodzić na sesje i komisje i wtedy radni będą bardziej świadomi sytuacji. Teraz radni rozpatrują ten konkretny wniosek o zwiększenie dotacji i pojawia się pytanie czy są te pieniądze i w jakiej kwocie można pomóc, kto o tym decyduje?

Pan Mirosław Pleszak odpowiedział, że sprawozdanie końcowe, jak twierdzi Pani Prezes zostało złożone w czwartek. Aktualnie mamy poniedziałek i nie trafiło ono jeszcze do Niego, jako pracownika merytorycznego. Sprawozdanie musi zostać przeanalizowane. Jeśli Smoleńcin przedstawi wniosek z podziałem na zapotrzebowanie kwot na poszczególne zadania to Pani Wójt będzie podejmować dalszą decyzję.

Pani Piotrowska poinformowała, że przejrzy te dokumenty i postara się w kilka chwil przedstawić Panu Pleszakowi te kwoty na tabelkę, żeby to było bardziej przejrzyste.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy ten dokument dostarczony w czwartek do urzędu to już dokument, ostateczny, podpisany i jest złożony w formie takiej, jakie są wymogi odnośnie tego sprawozdania?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że tak.

Pani Małgorzata Kalina poinformowała, że nie ma tam informacji na temat braków i Ona nie wykonywała za Panią Piotrowską tej tabeli. To jest sprawozdanie z rozliczenia dotacji za 2022 rok. To co zostało wykorzystane ponad dotację musi Pani Prezes wskazać.

Przewodnicząca Komisji radna Monika Jacyna zapytała, czy wiadomo więc jakiej kwoty OSP Smoleńcin brakuje, ze wskazaniem odpowiedniej kolumny i działu?

Radna Lis zapytała czy dobrze rozumie, że w tym sprawozdaniu jest ujęty zwrot dotacji w wysokości 3.200,00 złotych?

Pani Piotrowska potwierdziła te słowa i poinformowała, że to jest dokładnie kwota 3.317,68 złotych. Pani Piotrowska poprosiła, żeby się zainteresować tym co się dzieje w jednostce w Smoleńcinie. Zaprosiła radnych do dowiedzenia jednostki. Na zebranie sprawozdawcze zaproszone

były Pani Wójt i Pani Przewodnicząca Rady, ale ze względu na inne plany nie mogły w nim uczestniczyć. Każdy z radnych może przyjechać do Smolęcina. Co dwa tygodnie są spotkania z drużyną młodzieżową i można zobaczyć, jak to wygląda i zapoznać się z działalnością jednostki.

Radny Kufel stwierdził, że nikt nie kwestionuje działalności OSP Smolęcina.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że nie o to chodzi, że ktoś kwestionuje, ale jeśli radny Kufel chciałby poznać głębiej i zainteresować się tym co się dzieje w tej remizie, jak to wygląda. Prezes OSP Smolęcina stwierdziła, że za chwilę kończy się kadencja i zbliżają się wybory. To jest ponad sto dusz, które można sobie zjednać chcąc coś zrobić dla tej straży. Pani Piotrowska stwierdziła, że siedem lat jest na tym stanowisku i siedem lat wali głową w mur.

Radny Kufel stwierdził, że przysłuchuje się tej rozmowie i patrzy z czego wynika zgrzyt między tymi trybami machiny jaką jest gmina w połączeniu z Ochotniczą Strażą Pożarną. Radny powiedział, że jak dla Niego te jednostki powinny współpracować i ta współpraca powinna się układać. Księgowa z ramienia gminy twierdzi, że ta współpraca się nie układa od kilku lat.

Pani Piotrowska stwierdziła, że to jest jakieś dwa do trzech lat wstecz, od kiedy księgowy się zmienił. Prawda też jest taka, że nikt nie chce za te pieniądze grzebać się w tym.

Pan Grygorczyk poinformował, że OSP Smolęcina nie stać na zmianę księgowości na lepszą, bo ta lepsza księgowka więcej kosztuje.

Radny Kufel odpowiedział, że z jednej strony zdaje sobie z tego sprawę, a z drugiej strony sama Pani Prezes mówiła, że tych rachunków, faktur nie ma aż tak dużo, żeby nie wiadomo, ile biuro rachunkowe żądało sobie za tę usługę. Radny stwierdził, że nie wie, jak wyglądały poszukiwania i nie wie kto w Kołbaskowie prowadzi księgowość. Radny zapytał czy z Kołbaskowem są takie zgrzyty we współpracy?

Pan Pleszak odpowiedział, że różne osoby prowadziły księgowość dla Smolęcina i na pytanie do tych osób, dlaczego rezygnują z prowadzenia księgowości dla Smolęcina, jest odpowiedź, że dosyć mają bałaganu.

Radny Kufel zapytał, jak wygląda współpraca urzędników z OSP Kołbaskowem?

Pan Pleszak odpowiedział, że bardzo dobrze. Pani Kalina stwierdziła, że nie odpowie na to pytanie, bo rozlicza tylko OSP Smolęcina. Ktoś inny rozlicza Kołbaskowo.

Pani Piotrowska stwierdziła, że ze względu na większą ilość dokumentów jednostka OSP Kołbaskowo ma też większą kwotę za usługi księgowe. Więcej płacą i mają lepsze biuro rachunkowe.

Radny Kufel zapytał czy Pani Piotrowska nie mogłaby tego biura rachunkowego zwerbować do pracy do OSP Smolęcina?

Pan Pleszak odpowiedział, że było już tam to biuro i zrezygnowało.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że nie było to za Jej kadencji, ale kilka lat wcześniej, więc nie jest w stanie się do tego odnieść.

Radny Kufel zapytał, jak to jest, że biuro rachunkowe z jednego OSP rezygnuje, a z drugim chętnie współpracuje i stwierdził, że tego nie rozumie.

Pan Pleszak stwierdził, że są problemy ze Smolęcinem i dlatego.

Pani Piotrowska zapytała jakie problemy?

Pan Pleszak odpowiedział, że 10 lat temu biuro rachunkowe z Przecławia obsługiwało dwie straże i potem zrezygnowało, bo mieli dosyć tego. Zostawili tylko współpracę z Kołbaskowem, która do tej pory trwa.

Pani Piotrowska stwierdziła, że wyjaśni, dlaczego tak jest. Po pierwsze Kołbaskowo ma więcej pieniędzy i nie ma takich problemów. Jeśli chodzi o OSP Smolęcina cały czas są jakieś przesunięcia i cuda na kiju.

Pani Kalina stwierdziła, że przesunięcia są na wniosek Prezesa OSP Smolęcina.

Pani Piotrowska odpowiedziała, że to wie, ale wylicza to księgowy.

Pani Kalina stwierdziła, że księgowka zrobiła dla OSP Smolęcina przesunięcie na wypłatę ekwiwalentów, a ekwiwalenty nie były wypłacone, to na jakiej podstawie robi ona te przesunięcia?

Pani Piotrowska odpowiedziała, że to biuro rachunkowe jest kiepskie i nie ma się co oszukiwać.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stwierdziła, że podstawą, żeby to wszystko zaczęło się układać do 1 stycznia 2024 roku jest to, że OSP Smoleńcin musi chyba jednak zmienić to biuro rachunkowe.

Pani Piotrowska stwierdziła, że nie wie kto za takie pieniądze będzie chciał to robić. Bo jak jest nadmiar pieniędzy, tak jak w Kołbaskowie, gdzie Oni w każdym dziale mają natkane tej kasy, to tutaj zostanie pieniędzy i jest ok. Łatwiej się wtedy pracuje niż gdy zabraknie w jednym dziale 2,50 złotych i w innym 3,50 złotych i jest już potrzebny aneks do tej umowy, bo z jednego trzeba przesunąć, a tam trzeba zabrać. Pani Piotrowska poinformowała, że wcześniej obsługę rachunkową prowadził Pan Płaskowicki, którzy rzetelnie to robił i nie było takich problemów.

Pan Pleszak stwierdził, że zrezygnował jednak z tej współpracy.

Pani Piotrowska poinformowała, że dlatego że zachorował i umarł.

Pan Ireneusz Grygorczyk Naczelnik OSP Smoleńcin zapytał, czy strażacy z Kołbaskowa nadal czekają na wypłatę ekwiwalentów przykładowo za akcję Odra?

Pan Pleszak odpowiedział, że mają te ekwiwalenty wypłacone. Różnica polega jednak na tym, że OSP Kołbaskowo składa sprawozdania na czas.

Pani Piotrowska stwierdziła, że jeśli na ekwiwalenty było 6 tysięcy złotych a całych ekwiwalentów było za rok 2022, strzela w tej chwili, dwanaście lub trzynaście tysięcy złotych, no to jak i z czego? Jak to rozliczyć?

Przewodnicząca Jacyna zapytała jakie będą kolejne kroki po sprawdzeniu złożonego sprawozdania przez OSP Smoleńcin?

Pan Pleszak odpowiedział, że jeśli OSP Smoleńcin złoży prawidłowy wniosek ukierunkowany na każdy punkt i poda kwoty, to Pani Wójt rozpatrzy ten wniosek. Budżet na 2023 rok jest ustalony i trzeba komuś zabrać, żeby tutaj dać.

Pani Piotrowska stwierdziła, że to takie przykre jest. Ta gmina tak wysoko stoi w rankingu gmin wiejskich, jeśli chodzi o wszystko. To nie jest biedna gmina, a trzeba się szarpać o drobnostki, biorąc pod uwagę skalę wszystkich wydatków.

Radny Tomasz kufel stwierdził, że zgadza się, że w skali budżetu gminy te kwoty są zapewne niewielkie, tylko trzeba wziąć też pod uwagę, że jakiegokolwiek przesunięcia, czy jakiegokolwiek zmiany, wywołują konsekwencje, wywołują ruchy w całej machinie jaką jest gmina i urząd. Nie może to być więc tak, że dzisiaj to będzie 500 złotych a jutro będzie 623 złote. Radny stwierdził, że z tego co słyszy od przedstawicieli OSP Smoleńcin, te kwoty są niespójne i nie może być taki, że ktoś mówi: „Pokryjcie mi ileś tam”. To muszą być konkrety i precyzyjne wyliczenie.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stwierdziła, że czekamy teraz na decyzję czy sprawozdanie złożone za 2022 rok jest prawidłowe.

Pan Pleszak stwierdził, że zwrot pieniędzy, które są niewykorzystane to warunek konieczny.

Pani Piotrowska jeszcze raz zaprosiła radnych do odwiedzenia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Smoleńcinie.

Po zakończeniu dyskusji w tym temacie Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji ogłosiła dziesięciminutową przerwę w obradach.

Po wznowieniu obrad w posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji uczestniczy pięcioro radnych, czyli 100% skład.

Przewodnicząca Komisji radna Monika Jacyna stwierdziła, że w wyniku dyskusji okazało się, że informacja, iż Prezes OSP Smoleńcin nie otrzymała na składane przez siebie pisma do Urzędu Gminy w dniu 28 lipca 2022 r., 23 sierpnia 2022 r. i 30 sierpnia 2022 r., żadnych odpowiedzi, są nieprawdziwe. Odpowiedzi na te pisma zostały Wnioskodawczyni przekazane. Ponadto radni nie mają informacji o wysokości kwoty, o której zwiększenie dotacji wnioskuje OSP Smoleńcin, gdyż sprawozdanie za rok 2022 roku wpłynęło do Urzędu Gminy prawdopodobnie 6 kwietnia br. Nie zostało więc jeszcze rozpatrzone i nie wiemy, czy zostały zwrócone pieniądze, które straż ze Smoleńcina powinna zwrócić do budżetu. Nie ma więc podstaw do tego, żeby tę dotację zwiększyć. Taka jest sytuacja na dzień dzisiejszy. Jeśli radni otrzymają jakieś dodatkowe informacje lub dokumenty to członkowie Komisji mogą jeszcze w tym temacie dyskutować.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poddała pod głosowanie zaopiniowanie przedmiotowego wniosku negatywnie. Wniosek o zwiększenie dotacji dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Smoleńcinie o deficyt z roku 2022 na pokrycie zobowiązań został zaopiniowany jednogłośnie negatywnie (5 osób „za”).

2. Wniosek w przedmiocie zmiany studium uwarunkowań i rozwoju przestrzennego gminy Kołbaskowo oraz o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kołbaskowo w rejonie Siadła Górnego i Kurowa.

Pracownik Urzędu Gminy Kołbaskowo na stanowisku referenta ds. planowania przestrzennego i inwestycji Pani Aleksandra Kwaśniewska poinformowała, że przedmiotowy wniosek dotyczy zmiany studium i planów zagospodarowania przestrzennego dla dwóch różnych terenów. Jeden obejmuje teren w obrębie Przeclaw i na dzień dzisiejszy jest ogłoszone przystąpienie do uchwalenia nowego planu miejscowego dla tego terenu. Teren jest w Studium przeznaczony na użytkowanie rolnicze. Urbaniści opracowujący ten plan mają obowiązek przygotować projekt planu zgodnie z rozporządzeniem, które mówi na co mogą zostać przeznaczone te tereny. Realne jest, że te tereny nie będą przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową, lecz zabudowę zagrodową, bo tak rozporządzenie dopuszcza. Ewentualnie zabudowa na potrzeby prowadzenia gospodarstw rolnych. Na tym terenie nie ma obecnie planu miejscowego jest tylko studium, które jest wytyczną do uchwalania planu miejscowego. Na dzień dzisiejszy nie ma możliwości, żeby ten teren był przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową. Drugi teren to działki w obrębie Siadła Górnego. Na tym terenie jest obowiązujący plan miejscowy, ale z planu miejscowego wynika, że jest to teren z zakazem zabudowy. Studium, czyli wytyczna do uchwalania planów, przewiduje również przeznaczenie rolne. W tym zakresie istnieje możliwość wprowadzenia zmian w planie miejscowym, ale tylko na zabudowę zagrodową oraz na urządzenia niezbędne do prowadzenia gospodarstw rolnych.

Radna Izabela Lis zapytała, czy te działki są położone poza obrębem miejscowości?

Pani Aleksandra Kwaśniewska odpowiedziała, że tak. Tam jest obowiązujący plan i zakaz zabudowy. Wniosek wpłynął nie tylko na zmianę planu miejscowego, ale również na zmianę Studium. Trzeba zauważyć, że rada gminy przyjęła uchwałę dotyczącą analizy naszego Studium. Z tej analizy wynika, że studium może być realizowane i nie trzeba go uaktualniać. Była to uchwała nr XLIII/537/2022 z dnia 5 grudnia 2022 r. w sprawie aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kołbaskowo oraz obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na terenie Gminy Kołbaskowo. Z analizy nie wynika konieczność zmiany studium i może być ono realizowane w takim zakresie w jakim zostało opracowane w 2015 roku. Zmiana studium to proces długi i kosztowny. Radni podjęli decyzję, że nie jest to dobry moment by podejmować uchwałę o zmianie Studium. Pani Aleksandra Kwaśniewska stwierdziła, że według Jej opinii przedmiotowy wniosek nie jest możliwy do zrealizowania. Został on natomiast wprowadzony do rejestru wniosków i w momencie podjęcia uchwały o zmianie Studium będzie rozpatrywany

Radna Izabela Lis stwierdziła, że istnieje niebezpieczeństwo, że w momencie otwarcia jakiegokolwiek planów zagospodarowania przestrzennego i przy obowiązujących nowych procedurach przy obliczaniu ilości mieszkańców, może być także plany aktualnie przeznaczone pod mieszkania mogą być cofnięte.

Pani Aleksandra Kwaśniewska poinformowała, że może zostać zmniejszona ilość terenów, które są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową. Przygotowanie Studium wymaga analiz nie tylko naszej gminy, ale również sąsiednich gmin i miast a wiele gmin nie ma jeszcze zrealizowanych i skonsumowanych planów pod zabudowę mieszkaniową. Może się okazać, że kierunek rozwoju gminy pójdzie w zupełnie innym kierunku niż zabudowa mieszkaniowa. Pani Kwaśniewska poinformowała, że Gmina Dobra aktualnie kończy etap uchwalania Studium, w którym zwiększyli tereny zabudowy mieszkaniowej. To może być jednym z elementów, który nam może zabrać możliwość rozwoju zabudowy mieszkaniowej, ponieważ oni otworzyli możliwość takiej zabudowy. Pani Kwaśniewska poinformowała, że jest więc możliwość zabudowy mieszkaniowej

w Gminie Kołbaskowo, ale nie na zasadach zmiany Studium i planów miejscowych, tylko na zasadach wydawania decyzji o warunkach zabudowy. W tym przypadku są inne argumenty rozpatrywane.

Radna Izabela Lis zapytała czy zabudowa zagrodowa mogłaby być ewentualnie na tych terenach realizowana?

Pani Aleksandra Kwaśniewska odpowiedziała, że pod zabudowę zagrodową tak, ale wówczas właściciel działki, czy przyszły inwestor, będzie się musiał wykazać, że jest rolnikiem.

Radna Izabela Lis stwierdziła, że musi być jeszcze w posiadaniu tej osoby określony minimalny areał. Wcześniej było to ponad hektar, a teraz chyba to się zmieniło.

Pani Aleksandra Kwaśniewska poinformowała również, że są planowane zmiany w ustawie o planowaniu przestrzennym i bardzo możliwe, że Studium w ogóle przestanie istnieć i będziemy jako gmina zobowiązani do uchwalenia planów ogólnych, które będą dawały możliwość rozwoju i ingerencji mieszkańców i inwestorów w rozwój gminy i infrastruktury. Kiedy to nastąpi jeszcze niewidomo. Były plany, że na początku 2023 roku, ale zostało to odsunięte w czasie, bo budzi wiele dyskusji i kontrowersji. Przy założeniu, że ustawa o planowaniu przestrzennych w najbliższym czasie ma ulec zmianie, przystępowanie do zmiany studium nie jest uzasadnione.

Radna Izabela Lis stwierdziła, że ponosilibyśmy dodatkowe koszty przy zmianie Studium, które ma zostać zlikwidowane a zostaną tylko plany.

Na tym dyskusję w tym punkcie obrad zakończono.

Wniosek w przedmiocie zmiany studium uwarunkowań i rozwoju przestrzennego gminy Kołbaskowo oraz o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kołbaskowo w rejonie Siadła Górnego i Kurowa został uznany przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji jako bezzasadny w głosowaniu: 4 osoby „za”, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

3. Wolne wnioski.

Brak wolnych wniosków.

4. Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem wszystkich zagadnień Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o godz. 9.50. zamknęła posiedzenie.

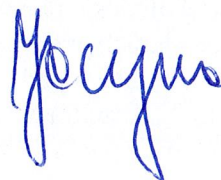
Na tym protokół zakończono i podpisano.

PROTOKOŁOWAŁA


Marta Bernatowicz

**PRZEWODNICZĄCA KOMISJI
SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI**

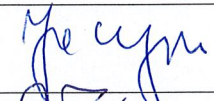
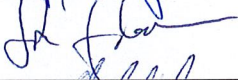
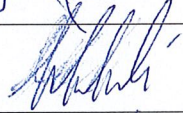
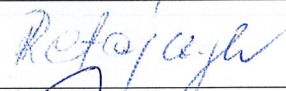
Monika Jacyna



Ważności w 1 do protokołu
z dnia 11.04.2023r.

LISTA OBECNOŚCI

Posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Gminy Kołbaskowo
11.04.2023 r.

lp.	nazwisko i imię	miejsowość	podpis
1.	Monika Jacyna	Warzymice	
2.	Izabela Lis	Kołbaskowo	
3.	Mateusz Jakubowski	Kurów	
4.	Czesława Ratajczyk	Przeclaw	
5.	Roman Woźniak	Moczyły	